

Wariacje na temat jednego wierszyka

Data dodania: 2010-08-24 22:09:20

Autor: Małgorzata Rozłucka

Jest to propozycja zajęć warsztatowych dla rodziców dzieci pięcioletnich i sześcioletnich w ramach wypełniania zadań psychoedukacyjnych, które spoczywają na nauczycielach przedszkoli. Obniżenie wieku spełniania obowiązku szkolnego stało się faktem, dlatego szczególnie ważne jest połączenie oddziaływań środowiska rodzinnego i przedszkola w celu rozwijania dziecięcych umiejętności zapewniających powodzenie w edukacji szkolnej. Proponowany warsztat zachęca rodziców do zabaw rozwijających kompetencje językowe i rozwój poznawczy dziecka.

Wariacje na temat jednego wierszyka.

Zabawy stymulujące rozwój mowy komunikatywnej i myślenia u dzieci w wieku przedszkolnym.

Cele:

- Dostarczenie rodzicom wiedzy o potrzebach i możliwościach stymulowania rozwoju poznawczego u dzieci.

Cele szczegółowe:

- Rodzic potrafi ocenić rozwój mowy własnego dziecka.
- Poszukuje aktywnie pomysłów na zabawy rozwijające myślenie i mowę komunikatywną dziecka.

Forma:

Spotkanie grupowe.

Metody:

Mini wykład, dyskusja, technika pytań i odpowiedzi, działania praktyczne.

Przebieg spotkania:

Prezentacja osoby prowadzącej, wprowadzenie do tematu.

Mini wykład.

Pytania i odpowiedzi.

Działania praktyczne; zabawy z wierszykiem, gry dydaktyczne, zabawy plastyczne.

Zebranie informacji zwrotnych od uczestników na temat spotkania.

Obniżenie wieku spełniania obowiązku szkolnego stało się faktem. Okres wychowania przedszkolnego ma być poświęcony wszechstronnemu rozwijaniu sprawności dziecka, ma przygotować je do nauki szkolnej. Powinien być przede wszystkim czasem dobrego przygotowania dziecka do samodzielnego, w pełni satysfakcjonującego funkcjonowania w dalszym życiu.

Receptą na realizację takich celów jest stwarzanie dziecku warunków do podejmowania różnorodnej aktywności poznawczej, dzięki której poznaje świat i nabywa sprawność w szeroko rozumianym działaniu.

Wiek przedszkolny wyróżnia się ogromną dynamiką rozwoju. Dużego tempa nabiera wzrost samodzielności dziecka. Rosną jego potrzeby w zakresie nawiązywania kontaktów społecznych. Poszerzenie środowiska, w którym wychowuje się dziecko o przedszkole sprzyja nabywaniu nowych doświadczeń i umiejętności. Stanowi również nowe, trudniejsze wyzwanie i skłania do samodzielnego rozwiązywania problemów. Przedszkole to miejsce, w którym dziecko staje się częścią grupy rówieśników i ma szansę zdobywania doświadczeń społecznych w relacjach z innymi dziećmi i dorosłymi.

Powodzenie w nawiązywaniu dobrych relacji z innymi ludźmi zapewnia nam umiejętność komunikowania się. Możliwości dziecka w zakresie posługiwania się językiem zależą od stopnia rozwoju, który jest sumą zmian zachodzących w czasie i jakości wychowania. Inaczej mówiąc bardzo ważne jest to, jak środowisko, w którym wychowuje się dziecko stymuluje rozwój jego mowy i myślenia. Warto zapytać czy rodzice mają świadomość i potrzebę podnoszenia sprawności językowej dziecka w wieku przedszkolnym?

Ważne pytania. Miniankieta dla rodziców.

	tak	raczej tak	raczej nie	nie
Rozwój mowy mojego dziecka jest prawidłowy				
Rozumiem wszystko o czym mówi moje dziecko				
Zwracam uwagę na poprawność mowy dziecka				

Prowadząca analizuje wyniki mini ankiety w celu zbadania problemów, które należy poruszyć w dalszej części spotkania.

Prowadząca dzieli się z rodzicami wiedzą o rozwoju mowy u dzieci.

Kilka słów o rozwoju mowy dziecka od urodzenia do 6 roku życia.

Okres melodii (0-1)

Początkowo dziecko komunikuje się z opiekunami za pomocą „krzyku”.

Krzyk jest też ćwiczeniem narządów mowy.

W 2-3 miesiącu życia dziecko zaczyna wydawać dźwięki nazywane głużeniem, które przechodzi w gaworzenie. Jest to już zamierzone naśladowanie dźwięków.

Gaworząc dziecko wytwarza w układzie nerwowym sieć powiązań, pozwala to na łączenie stopniowo obrazu z odpowiadającym mu dźwiękiem. Dziecko zaczyna rozumieć mowę.

Pod koniec pierwszego roku życia dziecko rozumie wiele słów, spełnia proste polecenia, zaczyna wypowiadać pierwsze słowa.

Okres wyrazu (1-2)

Zwiększa się ilość wypowiedzianych i rozumianych słów.

Dziecko używa już wszystkich samogłosek, prócz nosowych oraz spółgłoski p, b, m, t, d, n, k.

Okres zdania od 2 roku życia.

Początkowy okres wieku przedszkolnego nazywany jest okresem swoistej mowy dziecka. Dziecko poznając język i jego struktury dokonuje swobodnych przekształceń, mowa ma charakter sytuacyjny. Opanowuje podstawy gramatyczne, doskonali artykulację, bogaci słownik czynny i bierny.

Trzylatek zna już około 1500 słów.

Mowa dziecka jest czasami niezrozumiała ze względu na duże trudności artykulacyjne.

W wieku pięciu lat dziecko powinno mówić już zrozumiale. Trudne głoski sz, ż, cz, dź, r, zaczynają się ustalać.

U sześciolatka mowa powinna być opanowana pod względem dźwiękowym.

Rozwój mowy jest ściśle powiązany z nawiązywaniem kontaktów społecznych. Potrzeba wyrażania swoich potrzeb i utrzymywania więzi z innymi jest motorem napędzającym opanowanie mowy. Jednocześnie kontakt z dorosłymi mówiącymi osobami jest podstawą naśladowania, przejmowania wzorców językowych i stanowi warunek uczenia się języka.

Pytanie do rodziców:

Jakimi sposobami doskonalił mowę własnych dzieci?

Rodzice podają własne przykłady i propozycje.

Oceniają skuteczność własnych oddziaływań.

Propozycja zabaw, które rodzice mogą wykorzystać dla doskonalenia mowy dziecka.

Prowadząca zaprasza uczestników do aktywnego udziału.

Celem zabaw ma być zwiększanie kompetencji językowych dziecka, a wraz z nimi stymulowanie rozwoju poznawczego. W zabawach tych dziecko poznaje nowe słownictwo i opanowuje struktury języka oraz ćwiczy pamięć, myślenie, spostrzeganie i doskonali uwagę dowolną. Jeśli w tej zabawie towarzyszą mu rodzice i inni członkowie rodziny, więzi emocjonalne mogą się doskonale umacniać. Cała rodzina może czerpać radość ze wspólnej zabawy.

„Wariacje na temat jednego wierszyka”

Wykorzystanie utworu literackiego do zabaw językowych:

- zapamiętywanie i odtwarzanie treści utworu,
- wzbogacanie słownictwa,
- opanowanie struktur językowych,

«Przepraszam smoku» autor: Wiera Badalska

Za górą wielką, stromą
w czasach niezmiernie dawnych
żył pewien mężny rycerz
ze swej grzeczności sławny.

Grzecznie rozmawiał z każdym
słów brzydkich nie używał
mile widzianym gościem
na zamku króla bywał...

A nie opodal zamku-
jak głoszą dzieje stare-
smok, groźny i podstępny,
w górach miał swą pieczarę.

Gdy noc zapadła czarna,
z jamy wyłaził skrycie
i swoim zachowaniem
zatruewał ludziom życie

Król z gniewu brodę targał
i- jak to często bywa-
temu, kto zgładzi smoka,
córkę swą obiecywał.

Niejeden tam już śmiałek
konno i z mieczem w dłoni
z okrzykiem- Giń, poczwaro!-
do smoczej jamy gonił.

Lecz smok tak ogniem ziajał
i ryczał tak donośnie,
że każdy- choć odważny-
umykał, gdzie pieprz rośnie!

Wreszcie rzekł rycerz grzeczny:
— Ja pójdę, proszę króla!
Ten smok coś tu za długo
bezkarnie sobie hula!

Poszedł. Przy smoczej jamie
przystanął w pełnej zbroi
i palcem- puk! puk!- w skałę
zapukał jak przystoi.

— Przepraszam, że przeszkadzam-
lecz to poważna sprawa...
Chciałbym z szanownym panem,
poważnie porozmawiać.

Smok zdębiał! Już rycerzy
przepłoszył stąd niemało...
. Teraz nie pisnął słowa.
Po prostu go zatkało!

A rycerz mówił dalej:
— Zwykle unikam bójek,
ale się pan niestety,
okropnie zachowuje!
Niestety, ogniem zionie,
niestety, owce dusi,
więc w skórę pan, niestety,
ode mnie dostać musi!

Mam pana kolnąć mieczem?
Czy kopią? Jak pan woli?
Ale uprzedzam z góry,
że to okropnie boli.

Więc może by pan jednak
stąd dobrowolnie poszedł.
Niechże się pan namyśli,
uprzejmie pana proszę...

Smok tylko okiem łypnął,
podumał jeszcze chwilę
i sapnął- Chyba pójdę,
gdy mnie tak prosisz mile...

Chociaż owieczek tłustych
spora tu jest gromada,
lecz gdy ktoś grzecznie prosi,
odmówić nie wypada.

— Pa! Żegnam!- machnął łapą,
ukradkiem łzę stał z oka,
rozwinął smocze skrzydła,
i... zniknął gdzieś w obłokach.

Król z córką na zwycięzcę
już czekał na tarasie.
I weselisko huczne
wyprawił w krótkim czasie.

Dziecięce uczenie się wymaga zaangażowania wszechstronnej aktywności, udziału wielu zmysłów i dobrowolnego podejmowania się proponowanych działań.

Dziecko uczy się bawiąc!

1. Zabawa w rysowanie portretów rodziny królewskiej.

Każdy z członków rodziny rysuje wszystkie postacie występujące w bajce.

Rysunki wykonywane są na małych kartkach (wielkości kart do gry).

Wszystkie rysunki należy obejrzeć i opisać cechy wyróżniające każdą postać.

Tak przygotowane karty posłużą do gry np. „kto ma taką kartę”. Gracze otrzymują pomieszczone karty rozdzielone równo wśród uczestników, każdy stara się zdobyć 4 karty wykonane przez jedną osobę. Prosząc o nią musi dokładnie opisać postać (uchwycić podobieństwo rysunków i cechy postaci). Wygrywa ten, kto pierwszy stworzy całą rodzinę królewską.

2. Teatrzyk w domu.

Przygotowanie postaci do przedstawienia według pomysłu dziecka. Mogą to być dziecięce rysunki wycięte przez nie z papieru; członkowie rodziny poprzebierani w kostiumy; lalki, kukiełki do animacji postaci.

Utwór literacki jest dziecku dobrze znany, a fragmenty dialogów mogą być nauczone na pamięć (nie jest to warunek konieczny, dziecko może wypowiadać swoją kwestię samodzielnie tworząc dialog).

3. Co to znaczy?

Czytamy dziecku utwór. Po zapoznaniu pytamy czy rozumie trudne słowa; co to znaczy: „mężny rycerz”, „gdzie pieprz rośnie” itp.

Staramy się aby dziecko precyzyjnie wyjaśniało znaczenie słów, jeśli sobie nie radzi wyjaśniamy sami.

Taka sytuacja może być okazją do rozpoczęcia „podróży” poznawczej w celu znalezienia odpowiedzi na postawiony problem (gdzie szuka się wiadomości; kto to wie; czy można to zobaczyć na własne oczy?).

Gra dydaktyczna

„Zgadnij co narysowałem?”

Dziecko wykonuje dowolny rysunek jednego przedmiotu. Zadaje rodzicowi pytanie: „zgadnij co narysowałem”. Rodzic zadaje pytania, które dotyczą cech przedmiotu. Po zasięgnięciu wielu informacji podejmuje próbę odgadnięcia nazwy rzeczy.

Następuje zamiana ról i teraz dziecko odgaduje co jest na rysunku wykonanym przez rodzica.

Ważne jest, aby dziecko dostrzegło zasadę gry- opisuje podając cechy np. wyglądu lub przeznaczenia.

„Ułóż klocki tak jak ci powiem.”

Do gry wykorzystujemy klocki geometryczne.

Zasady gry jak wyżej.

Polecenia dotyczą położenia klocków w przestrzeni i opisu ich cech (kształt, kolor, wielkość).

Ankieta ewaluacyjna.

Prowadząca:

Małgorzata Rozłucka

Pedagog

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna Nr 1 w Olsztynie

Literatura:

Maria Kielar-Turska, Jak pomagać dziecku w poznawaniu świata. W-wa 1992.

Genowefa Demel, Minimum logopedyczne nauczyciela przedszkola. W-wa 1998.

Ewa Słodownik-Rycaj, Rozwijanie mowy komunikatywnej dziecka. W-wa 1998.

Daniel Braun, Rita Greine, Zabawy rozwijające logiczne myślenie. Kielce 2002.

Dane autora: Małgorzata Rozłucka

Literka.pl Literka.pl